



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wojskowy wymiar sprawiedliwości II RP wobec działalności komunistycznej w armii : tzw. smutne procesy

Author: Tomasz Szczygieł

Citation style: Szczygieł Tomasz. (2014). Wojskowy wymiar sprawiedliwości II RP wobec działalności komunistycznej w armii : tzw. smutne procesy. "Z Dziejów Prawa" (T. 7 (2014), s. 143-166).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

TOMASZ SZCZYGIEŁ
Katowice

Wojskowy wymiar sprawiedliwości II RP wobec działalności komunistycznej w armii — tzw. smutne procesy

Wprowadzenie

Wejście w życie 30 kwietnia 1921 roku traktatu ryskiego zakończyło stan wojenny między Rzeczpospolitą Polską a Rosją sowiecką. Jak jednak pokazują zachowane z tego okresu akta spraw karnych, zwłaszcza wojskowych sądów okręgowych i Najwyższego Sądu Wojskowego, konflikt trwał nadal, lecz w innej formie. Od działalności *stricte* szpiegowskiej po agitacyjną i wywrotową, ówczesny sąsiad zza wschodniej granicy starał się nie tylko osłabić wewnętrznie swego pogromcę spod Warszawy, ale przede wszystkim poznać go na tyle, aby przy okazji kolejnego konfliktu nie ponieść ponownie klęski. Nieocenioną pomoc w tym zakresie świadczył sowieckiemu wywiadowi — tak politycznemu (WCzK, GPU, OGPU, NKWD), jak i wojskowemu (Rozwiedupr) — polski ruch komunistyczny, który nie tylko ideowo, ale także organizacyjnie, powiązany był z Kominternem. Co więcej, jego działacze nie tylko nie uznawali ustalonej po 1918 roku w Polsce formy rządu, ale wręcz wrogo się do niej odnosili. Co gorsza, nie widzieli w takim postępowaniu nic złego, a działania wywrotowe w celu organizacji polskiej republiki rad robotniczych i chłopskich traktowali wręcz jako swój obowiązek i prostą konsekwencję realizacji programu komunistycznego¹.

¹ Jak podaje J.A. Reguła, w lutym 1919 roku Rada Polityczna KPRP *uraczyła Polskę całym szeregiem prorocत्व m. in. że zbrojna pomoc proletariatu rosyjskiego, gdyby jej potrzebo-*

Druga strona tego konfliktu wystawiła do tej nierzadko tajnej wojny aparat bezpieczeństwa państwa, zarówno cywilny jak i wojskowy, z wywiadem i kontrwywiadem na czele². W tym skomplikowanym układzie powiązań organów bezpieczeństwa, zajmujących się dyskredytacją, dekonspiracją i wreszcie likwidacją środowisk komunistycznych, wojskowy wymiar sprawiedliwości musiał zająć zdecydowane stanowisko, jako aparat pomocniczy dowództwa armii w utrzymaniu karność i dyscypliny wśród żołnierzy.

Z punktu widzenia interesów Wojska Polskiego poważnym zagrożeniem był fakt zakładania przez Wydział Wojskowy Komunistycznej Partii Polski³ oraz przez jej satelitów wśród mniejszości narodowych, Komunistyczną Par-

wała dojrzewająca rewolucja polska, nie byłaby najazdem ani też wyrazem tendencji imperia-listycznych, nie miałyby nic wspólnego z dążeniem do podboju pod hasłem narodowych wojen, lecz była po prostu wcieleniem w czyn hasel międzynarodowej solidarności rewolucyjnego proletariatu. Komentując ten fragment Reguła stwierdził, że „chyba bardziej klasycznego przykładu zdrady głównej nie da się znaleźć. Ot po prostu na rok z góry KPRP zapowiada ofensywę Armii Czerwonej na Polskę i deklaruje swoją dla niej pomoc”. J.A. Reguła: *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów*. Warszawa 1934, s. 39—40; zob. także A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921—1939*. Toruń 2007, s. 142—143, s. 207 i nast.

² Jak wskazuje się w literaturze poświęconej służbom specjalnym II RP, zwalczanie propagandy wywrotowej (komunistycznej) stanowiło jeden z priorytetów kontrwywiadu wojskowego. A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy...*, s. 75.

³ Centralny Wydział Wojskowy KC KPP był częścią organizacyjną i narzędnym wykonawczym Sztabu Głównego Armii Czerwonej, w szczególności pozostawał w ścisłym, planowym i wykonawczym kontakcie z Wydziałem IV Sztabu Głównego Armii Czerwonej będącym odpowiednikiem Oddziału II Sztabu Głównego WP. Powstał w 1928 roku, jednak trzy lata później został faktycznie wydzielony z aparatu politycznego partii w celu lepszego zabezpieczenia jego członków przed służbami bezpieczeństwa tak defensywy policyjnej jak i wojskowej. Struktura CWW najprawdopodobniej wyglądała następująco:

- I. Referat Ogólny tzw. Sekretariat, obejmujący referat propagandy;
- II. Wydział Wywiadowczy (Rozwiedupr) prowadzący wywiad ściśle wojskowy za którego funkcjonowanie odpowiedzialny był od 1934 roku Bronisław Bortnowski, wykonujący działalność szpiegowską w wyższych sferach sztabowych WP;
- III. Wydział Techniki Wojennej — mający na celu zorganizowanie dywersji i akcji powstańczej na terenach województw wschodnich Polski, na wypadek wojny. Był to wydział odrębny posiadający swojego kierownika.

CWW podzielił kraj na 19 okręgów, ujętych w obwoły. Przy każdym okręgu i obwodzie istniał Wydział Wojskowy. Komitety Dzielnicowe partii (miejscowe) ustalały z Wydziałami Wojskowymi plan pracy w garnizonie znajdującym się na obszarze ich działania. Komitety te wyznaczały do pracy z żołnierzami specjalnych pełnomocników, którzy obsługiwali tworzone Komitety żołnierskie (kompanijne, pułkowe, garnizonowe) i komórki żołnierskie (tzw. jacejki). Obsługa pełnomocnika polegała na dostarczaniu literatury i odbieraniu informacji, w tym o charakterze wywiadowczym (np. ile budynków w koszarach, gdzie amunicja, kiedy są ćwiczenia itp.). Wg ekspertyza rzeczoznawcza z dnia 9 grudnia 1936r., L. Dz. 15737/36/Nar/Tajne, sporządzona przez por. Edmunda Wojciechowskiego z Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Okręgu Korpusu [dalej: SRI DOK] Nr VIII w Grudziądzu. W: Archiwum Akt Nowych, Akta Sądów Wojskowych — dalej: AAN, ASW, 427/III/30.

tię Zachodniej Ukrainy i Białorusi, komórek partyjnych („jacejek”) wewnątrz struktur poszczególnych oddziałów wojskowych. Celem „jacejek” była propaganda, agitacja, werbunek oraz zbieranie bieżących informacji na temat sytuacji w armii. Działania tego typu, noszące znamiona zbrodni szpiegostwa, rozruchu czy zdrady stanu, trafiały na wokandę sądów wojskowych od samego odrodzenia państwa polskiego, aż do wybuchu II wojny światowej.

Jak wskazują zachowane akta sądów wojskowych w sprawach z zakresu tzw. „działalności komunistycznej” w armii, każda ze stron tej tajnej wojny była dobrze przygotowana do tego, co robiła⁴. Z punktu widzenia procesowego na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż wojskowy proces karny był traktowany przez Wydział Wojskowy KPP jako element działalności komunistycznej w armii⁵. Przede wszystkim, wojskowe struktury komunistyczne przewidywały specjalną instrukcję dla członków, którzy dostaliby się w sferę zainteresowania wojskowej służby sprawiedliwości. Oprócz haseł, kryptonimów oraz specjalnej organizacji „jacejek” komunistycznych w armii, obowiązywała specjalna dyrektywa zachowania się w toku śledztwa. Jej celem była dezinformacja kontrwywiadu, prokuratury i sądów wojskowych oraz ukrycie powiązań i mechanizmów funkcjonowania organizacji na zewnątrz koszar⁶.

⁴ Aparat bezpieczeństwa, tak cywilny jak i wojskowy, delegował specjalne służby do zwalczania ruchu komunistycznego. Ten ostatni również podejmował działania mające zabezpieczyć jego szeregi przed inwigilacją agentów. Warto podkreślić, że w sierpniu 1925 roku powstała specjalna centralna bojówka, której głównym celem jak pisze A. Reguła miało być „sprzątnięcie prowokatorów” tj. w praktyce skrytobójcze mordowanie każdego kto śmiał porzucić szeregi partyjne lub też oddawał usługi informacyjne policji. Powstała wówczas także specjalna komórka przeznaczona do rozbierania policjantów, na czele której stał W. Hübner specjalnie przeszkolony w tym celu w Moskwie. J.A. Reguła: *Historia...*, s. 145. W grudniu 1929 roku przy Biurze Politycznym KC KPP powołano Komisję dla obrony KPP przed infiltracją wrogich agentów. Do pracy w tej komórce przystąpili m.in. Bronisław Bortnowski (Bronkowski), wieloletni funkcjonariusz Rozwiedupr i szef służby agenturalnej, czyli sowieckiego wywiadu wojskowego, oraz Wiktor Żyłowski (Bertyński), pracownik Wydziału Specjalnego OGPU w Moskwie. Nad całym aparatem bezpieczeństwa KPP czuwał Siemon Gierndinem, kierownik Wydziału 4 (Tajnego Wydziału Politycznego) Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego (GUGB). B. Gadomski: *Biografia agenta. Największy agent policji politycznej II RP, Józef-Josek Mützenmacher (1903—1947)*. Warszawa 2009, s. 135 i nast.

⁵ W bardzo wielu przypadkach spraw karnych z udziałem wojskowych oskarżonych o komunizm na drukach nakazów uwięzienia w rubryce *niebezpieczny, nie może się stykać z...* wpisywano, że podejrzany nie może się stykać z innymi komunistami względnie podejrzanymi o działalność polityczno-wywrotową, albo po prostu wpisywano *trzymać w odosobnieniu* — zob. m.in. Nakaz uwięzienia w sprawie o sygn., Ko 837/33 przed Wojskowym Sądem Okręgowym Nr V w Krakowie. AAN, ASW, 427/V/18; nakaz uwięzienia Samuela B. z dnia 19 września 1936 r. AAN, ASW, 427/V/3.

⁶ Porucznik Edmund Wojciechowski z SRI DOK Nr VIII podał w swojej opinii m.in., że „uparte zaprzeczanie i wypieranie się zarzucanej komunistom zbrodni nie jest podyktowane tylko i wyłącznie obawą przed karą, lecz przede wszystkim wskazówkami KC KPP wydanymi w okólniku z 1921 roku pt. *Nie daj się wciągnąć w matnię prowokacji*. Ten okólnik z kolei

Wojskowe służby informacyjne oraz organa wojskowego postępowania karnego, dzięki którym znany funkcjonowanie ruchu komunistycznego w armii, robiły wszystko, aby przeciwdziałać i likwidować tego typu zjawiska. Posługiwano się w tym celu siatką agentów, konfidentów (płatnych, honorowych), prowokacją, obserwacją i inwigilacją. Ciężar działalności operacyjnej spoczywał przede wszystkim na oficerach i agentach Samodzielnych Referatów Informacji⁷ dowództw poszczególnych okręgów korpusu. Kontrwywiad wojskowy był wspomagany przez oficerów informacyjnych, żandarmerię wojskową, wydziały śledcze Policji Państwowej oraz wydziały bezpieczeństwa lokalnej administracji publicznej. Przejawem procesowym działalności operacyjnej tych organów były materiały w postaci doniesień karnych, protokołów przesłuchania czy opinii biegłych. Zwieńczeniem ich działalności był prawomocny wyrok sądowy.

Celem niniejszej pracy jest ukazanie na czym polegała działalność komunistyczna w armii okresu międzywojennego w świetle zachowanych akt sądowych oraz specyfika wojskowego postępowania karnego w tych przypadkach.

Apolityczność żołnierza

Podstawy odpowiedzialności karnej żołnierzy za działalność komunistyczną szukać należy w pierwszej kolejności w ustawowych zakazach działalności publicznej. I tak, w Ustawie z dnia 23 marca 1922 roku o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich⁸ znajdował się następujący przepis: „Oficerom nie wolno należeć do stowarzyszeń mających cele polityczne, ani brać udziału w działalności politycznej” (art. 23 ust. 1). Podobnej treści był art. 91 ust. 1 powołanej ustawy, znajdujący zastosowanie względem oficerów rezerwy w czasie pełnienia służby wojskowej. O celu powyższych norm informuje, z powołaniem się na Regulamin Służby Wewnętrznej — zarys Cz. II. pkt. 2, Księga Praw Oficerskich, w której czytamy: „Praca dla dobra

miał zawierać instrukcję następującej treści: W defensywie nie wolno ci się przyznać do działalności rewolucyjnej: pamiętaj, że za każdym pytaniem na które odpowiesz twierdząco przyjdą następne. Dawaj odpowiedzi takie by nie było materiału na przedłużanie śledztwa, choćby ci przyszło dawać odpowiedzi, o których z góry wiesz, że ci nie uwierzą, ale wiesz zarazem, że uniemożliwisz im dłuższe śledztwo. Na tym punkcie musisz być uparty i szpicle muszą przyjść do przekonania, że dalsze badanie ciebie jest bezcelowe”. AAN, ASW, 427/III/30.

⁷ Samodzielne Referaty Informacji były terenowymi jednostkami Oddziału II Sztabu Generalnego, przekształconymi w 1924 roku z Oddziałów II Dowództw Okręgów Generalnych w związku z przechodzeniem organizacji Wojska Polskiego z wojennej na pokojową. W każdym z 10 dowództw okręgów korpusu znajdował się „SRI”. A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy...*, s. 47.

⁸ Dz.U. Nr 32, poz. 256.

Rzeczypospolitej i Jej Siły Zbrojnej dozwolona jest wyłącznie na drodze jawnej i legalnej. Należenie do tajnych związków, organizacji i stowarzyszeń itp., wszelkiego rodzaju i pokroju, bez względu na ich cel i zakres działania jest żołnierzom bezwarunkowo wzbronione. Niniejsze postanowienie regulaminu obowiązuje prawnie i moralnie cały korpus oficerski. Przekroczenie zakazu będzie równoznaczne z naruszeniem dyscypliny wojskowej i zobowiązań miarodajnych, pociągnie za sobą niezależnie od odpowiedzialności sądowo-karnej, o ile takowa utraty stopnia oficerskiego za sobą nie pociągnie, dochodzenie na drodze sądów honorowych i wykluczenie z korpusu oficerskiego”⁹.

W razie złamania powyższego zakazu pkt. 100a Regulaminu, stanowiący dyrektywę interpretacyjną dla § 2 wojskowego postępowania karnego¹⁰, pozwalał w wypadkach mniejszej wagi zaniechać wszczynania postępowania karnego na rzecz ukarania dyscyplinarnego. Z istotnym jednak ograniczeniem, albowiem niedopuszczalne było uznawanie za wypadek mniejszej wagi przynależności oficerów do tajnych związków. Taką sytuację należało zawsze uważać za ciężkie naruszenie dyscypliny wojskowej”. Konsekwencją powyższego był nakaz, wystosowany względem przełożonych osób należących do takich związków, aby kierowały sprawy tego typu na drogę sądową. Widać zatem, że na stosowanie aktu rangi ustawowej miały wpływ przepisy wewnętrzne, oczywiście tam, gdzie prawo powszechne pozostawiało pewną swobodę w jego stosowaniu. Tak bez wątpienia było z realizacją zasady legalizmu na gruncie wspomnianego „rozporządzenia majowego”, jak i następnie kodeksu wojskowego postępowania karnego z 1936 roku¹¹.

Problem komunizmu w armii to nie tylko kwestia należenia do tajnych związków, ale w ogóle udziału żołnierzy w życiu politycznym. Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w pkt. 28 Cz. I Regulaminu Służby Wewnętrznej, wedle którego: „żołnierz polski powinien pamiętać, że jest sługą Narodu Polskiego, jako całości, a nie poszczególnych jego warstw, stronnictw czy ludzi. Dlatego też żołnierzom w czynnej służbie nie wolno brać udziału w żadnej działalności politycznej. Zakaz ten obejmuje uczęszczanie na wiece, zebrania, manifestacje polityczne, choćby z ciekawości. Wyjątek stanowią obchody na udział w których zezwoli Minister Spraw Wojskowych”.

Nie oznaczało to, że żołnierze nie mogli w ogóle brać udziału w życiu politycznym, albowiem ich uczestnictwo w tymże jest powszechnie znane, natomiast nie mogli być wówczas czynnymi wojskowymi. Regulamin wprost

⁹ Ludomir Brzostowski: *Księga praw oficerskich (zbiór ustaw, rozporządzeń i rozkazów)*. Bydgoszcz 1925, s. 48—50.

¹⁰ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 roku w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 roku. Dz.U. Nr 59, poz. 368.

¹¹ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 września 1936 roku *Kodeks wojskowego postępowania karnego*. Dz.U. Nr 76, poz. 536 i 537.

stanowił, że żołnierze rezerwy, w stanie spoczynku (nieczynnym), nie mogli w czasie rozwijania działalności politycznej występować w mundurze, ani podpisywać artykułów o treści politycznej z podaniem stopnia wojskowego. Zgodnie z § 69 rozporządzenia wykonawczego — doprecyzowującego pkt. 28 Regulaminu — zakaz brania przez oficerów w stanie czynnym lub nieczynnym udziału w działalności politycznej dotyczył między innymi udziału w zgromadzeniach, wiecach lub zebraniach o charakterze politycznym; publicznego omawiania spraw związanych z polityką (także w prasie) oraz udziału w manifestacjach politycznych, z wyłączeniem tych na które pozwolił minister. Obowiązywała także reguła, iż omawianie spraw publicznych w wydawnictwach redagowanych dla wojska mogło mieć miejsce tylko wówczas, gdy temu poświęcony artykuł miał charakter *stricte* informacyjny, a nie dyskusyjny.

Zakazy jednak nie były bezwzględnie przestrzegane, albowiem jak czytamy w rozkazie Ministra Spraw Wojskowych opublikowanym w Dz. Rozk. Nr 23/23 poz. 308 (GM 10031. III) dochodziło do szeregu naruszeń, tak powołanego art. 23 jak i § 69 rozporządzenia wykonawczego. Co więcej, nie był ściśle przestrzegany rozkaz z 20 III 1923 roku przypominający o istnieniu tych norm¹². W takiej sytuacji minister zdecydował się stanowczo przypomnieć jego treść i zagrozić postępowaniem karnym. W jego rozkazie czytamy: „Niniejszym zakazuję wszystkim oficerom bez różnicy stopnia, wszelkich działań wyrażających w jakikolwiek sposób ich poglądy i stanowiska polityczne. Uważając powyższy rozkaz za niezbędny czynnik utrzymania dyscypliny w Armii, polecam wszystkim dowódcom i komendantom jego ogłoszenie w odpowiedni sposób wszystkim oficerom z nadmienieniem, że jego naruszenie pociągnie za sobą odpowiedzialność sądowo-karną jako przestępstwo przeciwko obowiązkowi subordynacji wojskowej. Rozkaz ma analogiczne zastosowanie do urzędników wojskowych i szeregowych”.

Identyczne zakazy obowiązywały oficerów marynarki, a to zgodnie z art. 42 Ustawy z dnia 20 czerwca 1924 roku o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Polskiej Marynarki Wojennej¹³. Powyższe postanowienia powtórzył z kolei art. 55¹⁴ dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r., o służbie wojskowej oficerów.

Dla działaczy komunistycznych szczególnie cenne było pozyskanie wojskowych z korpusu oficerskiego, jednak szerszy posłuch hasła komunistyczne

¹² Dz. Rozk. Nr 11/23.

¹³ Dz.U. Nr 64, poz. 626.

¹⁴ Oficerom pełniącym służbę czynną nie wolno należeć do stowarzyszeń politycznych ani brać udziału w życiu politycznym (§ 1) Należenie tych oficerów do związków i stowarzyszeń nie mających charakteru politycznego reguluje Minister Spraw Wojskowych (§ 2).

znajdowały wśród żołnierzy najniższych stopniem, względnie podoficerów. Oni właśnie, zazwyczaj wywodzący się ze środowisk robotniczo-chłopskich o bardzo trudnej sytuacji materialnej, najczęściej bez wykształcenia, byli bardzo podatni na wpływy komunistycznej agitacji. Był to jeden z powodów, dla których w Ustawie z dnia 18 lipca 1924 roku o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych Wojska Polskiego¹⁵ znalazł się przepis zakazujący szeregowcom i podoficerom należenia do stowarzyszeń politycznych i brania udziału w życiu politycznym (art. 20). Tożsame uregulowania zawarte były w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 roku o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych marynarki wojennej¹⁶ oraz w rozporządzeniu z dnia 7 października 1932 roku o służbie wojskowej podoficerów i szeregowców¹⁷. Zakres zakazu oraz jego konsekwencje w postaci obligatoryjnego postępowania karnego były identyczne z tymi, jakie obowiązywały w korpusie oficerskim.

Powyżej przedstawione uregulowania prawne miały bezpośrednie przełożenie na prowadzone przez prokuratury i sądy wojskowe postępowania karne, w których ze względu na szerokie spektrum przestępczej działalności wojskowych działaczy komunistycznych zarzuty niesubordynacji i naruszenia porządku publicznego (udział w manifestacji czy zebraniu) spletały się z bardzo poważnymi czynami, stanowiącymi konsekwencje przynależności do ruchu komunistycznego (rewolucyjnego), także ze szpiegostwem na rzecz ZSRR. Czynny tego rodzaju kwalifikowano jako zbrodnie stanu.

Przejawy komunizmu w wojsku w świetle zachowanych akt sądów wojskowych

Nie było łatwo z zachowanych w Archiwum Akt Nowych spraw sądów wojskowych wybrać te, które byłyby najbardziej reprezentatywne dla całego dwudziestolecia zwalczania komunizmu w armii przez wojskowy wymiar sprawiedliwości¹⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, że po ich przeanalizowaniu można stworzyć pewien obraz działalności komunistycznej w wojsku.

¹⁵ Dz.U. Nr 72, poz. 698.

¹⁶ Dz.U. Nr 27, poz. 251, art. 13.

¹⁷ Dz.U. Nr 89, poz. 747, art. 49.

¹⁸ Znajdujące się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie akta sądów wojskowych z okresu międzywojennego w sprawach komunistycznych, można znaleźć pod zespołem numerem 1510. Zbiór zawiera akta Najwyższego Sądu Wojskowego (80 j.a.), Wojskowego Sądu Okręgo-

Na pierwszy plan wysuwa się działalność propagandowa i agitacyjna. Wiadć ją wyraźnie zarówno w sprawach karnych pochodzących z okresu wojennego, jak i w tych z połowy lat trzydziestych. Polegała ona przede wszystkim na szerzeniu w trakcie potajemnych zebrań czy pogawędek haseł politycznych o charakterze antyustrojowym. Bardzo chętnie wykorzystywano w tym celu kolportaż ulotek, manifestów i gazet stronnictw komunistycznych¹⁹.

Tego rodzaju przedmioty stanowiły następnie dowód rzeczowy w sprawach sądowych, a zabezpieczone w tym celu egzemplarze utrwalano na tablicach poglądowych (ulotki) lub załączano do protokołów przesłuchań (egzemplarz gazety komunistycznej)²⁰.

„Robota komunistyczna” była szerzona w koszarach, na poligonach, a nawet w szpitalach wojennych²¹. Propaganda w szeregach armii byłaby jednak niemożliwa, gdyby nie zaangażowanie ludzi spoza koszar, którzy dostarczali materiałów lub prowadzili zebrania szkoleniowe. Stąd między innymi szeroka współpraca żandarmerii i kontrwywiadu wojskowego z cywilnymi organami bezpieczeństwa. Aresztowania osób wojskowych stanowiły bardzo często efekt uprzednich działań procesowych względem osób cywilnych. Wspólne zatrzymanie osób wojskowych oraz cywilnych poza obrębem koszar także nie należały do rzadkości.

Konsekwencją działalności propagandowej i politycznej było bardzo często nawoływanie do nieposłuszeństwa rozkazom, organizowania strajków czy innego rodzaju protestów w wojsku (np. 1-go Maja)²².

Kolejną kategorię działalności komunistycznej w wojsku stanowiły sprawy o szpiegostwo. Działaczy zaangażowanych w ruch komunistyczny oraz agentów wywiadu wojskowego ZSRR interesowały bowiem plany rozmieszczenia budynków wojskowych, liczebność oddziałów, struktura i pochodzenie społeczne żołnierzy, dyslokacja formacji wojskowych, stopień zaprowiantowania, nastroje, dane techniczne uzbrojenia itp.²³.

Część żołnierzy, udzielających tego rodzaju informacji, bardzo często w ogóle nie zdawała sobie sprawy z ich znaczenia. Byli i tacy, którzy w trakcie

wego Nr I w Warszawie (88 j.a.), Wojskowego Sądu Okręgowego Nr V w Krakowie (71 j.a.), Wojskowego Sądu Okręgowego Nr VIII w Grudziądzu (35 j.a.) oraz Wojskowego Sądu Okręgowego Nr II w Lublinie (48 j.a.).

¹⁹ AAN, ASW, 427/VI/39.

²⁰ AAN, ASW, 427/III/24.

²¹ AAN, ASW, 427/VI/23.

²² AAN, ASW, 427/I/73; AAN, ASW, sygn. 427/I/79.

²³ AAN, ASW, 427/I/45.

procesu tłumaczyli się tym, że udzielali informacji powszechnie znanych i nie stanowiących tajemnicy wojskowej. Oczywiście, sądy wojskowe nie uznawały tego rodzaju linii obrony, określając ją wręcz jako dziecinną. Nie znaczy to jednak, że w każdym przypadku tego typu osobę traktowano jako szpiega, co wiązałoby się z zagrożeniem trybem doraźnym i skazaniem na śmierć. Z akt bowiem wyraźnie wynika, że uznawano szpiegostwo za domenę zaangażowanych działaczy komunistycznych a nie szeregowych żołnierzy, zmanipulowanych propagandą, którzy ze względu na niskie wykształcenie (często wręcz analfabetyzm), ulegali jej wpływom²⁴.

Zachowane akta świadczą również o tym, że wśród podejrzanych o szpiegostwo byli także całkiem świadomi agenci, którzy zbierali poufne informacje nie tylko w zamian za doraźne korzyści materialne, ale również po to, aby dysponować swoistym „towarem” w razie konieczności ucieczki do ZSRR²⁵.

Niezależnie jaką postać przybrał komunizm w szeregach wojska, zawsze była to wysoce niebezpieczna sytuacja, zagrażająca tak spokojowi wewnętrznemu jak i bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa w ogóle.

Kwalifikacja karno-prawna działalności komunistycznej w szeregach armii i jej konsekwencje procesowe

Komunizm w armii przybierał formę różnego rodzaju czynów zabronionych, od występków przeciwko porządkowi publicznemu i subordynacji począwszy na dezercji, zdradzie, szpiegostwie, zbrodni rozruchu i zbrodni stanu kończąc²⁶. Zachowania o najniższym stopniu szkodliwości podlegały karaniu dyscyplinarnemu przez bezpośrednich przełożonych. Rozróżnienie powyższe ma znaczenie albowiem wpływało ono na właściwość rzeczową ówczesnych sądów oraz tryb postępowania przygotowawczego. W sprawach najpoważniejszych właściwy był wojskowy sąd okręgowy. Lżejsze występk i wykroczenia podlegały ukaraniu przez wojskowy sąd rejonowy.

²⁴ AAN, ASW, 427/III/5.

²⁵ AAN, ASW, 427/VI/24.

²⁶ Akt oskarżenia sporządzony w Wojskowej Prokuraturze przy Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr I w Warszawie do sprawy o sygn. K.o. 79/37, Pr. 925/37. AAN, ASW, 427/VI/19.

Ze względu na cel ówczesnego ruchu komunistycznego, a więc obalenie w drodze rewolucji istniejącego ustroju²⁷, na pierwszy plan w orzecznictwie sądowym, także wojskowym, wychodzą tzw. przestępstwa polityczne, a wśród nich zbrodnie stanu²⁸. W tym zakresie wojskowy wymiar sprawiedliwości stosował powszechne ustawodawstwo karne, w którego stosowaniu należy wyróżnić trzy okresy. Pierwszy, kiedy to na mocy art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 1919 roku o tymczasowym sądownictwie wojskowym oraz przepisu o tym samym numerze rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 w przedmiocie wprowadzenia w życie wojskowego kodeksu karnego, do przestępstw pospolitych miały zastosowanie przepisy ustaw dzielnicowych²⁹. Drugi, po uchwaleniu kodeksu karnego wojskowego z 1928 roku, na mocy którego do przestępstw pospolitych należało stosować przepisy kodeksu karnego z 1903 roku, z uwzględnieniem art. 46 k.k.w z 1928 r.³⁰. Trzeci, od dnia wejścia w życie kodeksu

²⁷ Na IV Konferencji KPP w grudniu 1925 roku w Moskwie w jednej z uchwał wyrażono pogląd wedle którego niepodległość Polski jest niemożliwa bez rewolucji proletariatu i samookreślenia się (oderwania) Kresów Wschodnich i Południowo-Wschodnich. A.J. Reguła: *Historia...*, s. 159. W czasie pokoju działalność Centralnego Wydziału Wojskowego Komunistycznej Partii Polski miała na celu: 1. Rozkład armii, aby umniejszyć jej zdolność bojową w walce z oddziałami ZSRR; 2. Prowadzenie działalności wywiadowczej przy udziale Rozwiedupra; 3. Obsadzanie fabryk i zakładów wojskowych zaufanymi ludźmi w celu dokonywania akcji sabotażowych. W czasie mobilizacji na terenach Polski centralnej i zachodniej komuniści mieli stawić się do oddziałów, aby od wewnątrz walczyć przeciw polskiej sile zbrojnej. Dla tzw. Kresów była oddzielna instrukcja, wedle której komuniści mieli nie stawiać się w punktach mobilizacyjnych tylko uciekać do lasów w celu podjęcia walki partyzanckiej (uchwała II Plenum KC KPP ze stycznia 1931 r.) — Ekspertyza rzeczoznawcza z dnia 9 grudnia 1936 r., L. Dz. 15737/36/Nar/Tajne, sporządzona przez por. Edmunda Wojciechowskiego z SRI DOK Nr VIII w Grudziądzu. AAN, ASW, 427/III/30.

²⁸ W. Makowski: *Prawo karne: o przestępstwach w szczególności: wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego, obowiązującego w Polsce*. Warszawa 1924, s. 10.

²⁹ T. Ribicki: *Nowy kodeks karny wojskowy*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, Nr 2, s. 6.

³⁰ Żołnierz, który spełni czyn, stanowiący bunt przeciw władzy zwierzchniej lub zdradę stanu lub inne przestępstwo przeciw Państwu, ulega karze, przewidzianej w kodeksie karnym 1903 r. — art. 46, ust. 1 k.k.w. z 1928 r. Dz.U., Nr 36, poz. 327 i 328. W praktyce powyższy przepis zobacz np. wyrok Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 19 kwietnia 1932 roku sygn. R. 570/31 w sprawie zażalenia nieważności od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego Nr V w Krakowie z dnia 15 października 1931 r., Ko 143/30, mocą którego strzelec P., został uznany winnym tego że: „skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Sosnowcu Nr K. 92/26 z dnia 9 kwietnia 1926 roku, łącznie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie Nr I AK 859/26 z dnia 5 lipca 1926 r., za zbrodnię z art. 102 cz. 1 k.k. 03 r., na zamknięcie w więzieniu przez 3 lata z ograniczeniem praw [...] mimo tego skazania w czasie swej czynnej służby wojskowej w II/75 p.p. w Rybniku od 16 października 1928 r., do 6 marca 1930 r., a zatem przed upływem lat pięciu od czasu odbycia kary jako w dalszym ciągu czynny członek Związku Młodzieży Komunistycznej dążącego do obalenia w drodze gwałtu ustalonego ustroju państwowego w Polsce, utrzymywał ścisły kontakt ze znanymi działaczami komunistycznymi w Będzinie jak

karnego wojskowego z 1932 roku, którego art. 6 § 2 do przestępstw pospolitych nakazywał stosować przepisy kodeksu karnego powszechnego z tego samego roku. Pewne odmienne regulacje — tak materialnoprawne jak i proceduralne — wynikały również z rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 roku o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz.U. Nr 94/34 poz. 851)³¹.

Widać zatem wyraźnie, iż w zakresie jednej z najpoważniejszych kategorii czynów zabronionych, jakich mógł się dopuścić ówczesny obywatel (żołnierz), istniał pewnego rodzaju partykularyzm prawny. Jak zatem w ogóle była pojmowana zbrodnia stanu? Niekwestionowany autorytet w tej dziedzinie Wacław Makowski, wskazując na różnice w pojmowaniu istoty i nazewnictwa tego rodzaju czynów w trzech obowiązujących wówczas ustawach, podkreślał, że pod tym pojęciem kryją się najpoważniejsze przestępstwa przeciwko państwu i jego ustrojowi³². Odwołując się do ustawodawstwa obcego, oddzielił zbrodnie stanu właściwe, a więc przestępstwa skierowane przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa i jego organom od zdrady kraju, pojmowaną jako czyny skierowane przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu. Wspólnym elementem tych przestępstw miał być przedmiot ochrony, rozumiany jako państwo, forma instytucjonalna „będąca wyrazem wypadkowej dążności ujawnionych w obywatelskim współżyciu”. W kontekście działalności publicznej obywateli Makowski, bardzo wyraźnie stwierdzał, iż nie każde działanie zmierzające do zmiany czy przekształcenia organizacji państwowej może samo przez się zawierać w sobie cechy przestępstwa, ale tylko takie, które gwałci prawa innych współobywateli. Za realizację tego ostatniego uznał jednostronną zmianę, tzw. obalenie, tak samego bytu ustalonej organizacji państwowej jak i zamach na konkretnie wymienione jej instytucje. W kontekście działalności komunistycznej warto zaznaczyć, iż Makowski doskonale zdawał sobie sprawę z faktu, iż określona forma organizacyjna (ustrojowa) realizująca prawa obywateli do państwowości w ogóle, czyli zrzeszania się w określone związki terytorialne, nie spełnia i nigdy nie będzie spełniać oczekiwań wszystkich jej członków. Istotne dla niego było jednak to, jaką formę przyjmuje ten sprzeciw oraz czy dążność do zmiany ustroju nie narusza prawa

[...] tudzież żołnierzami komunistami i dążył do zawiązania wewnątrz 75 p.p. „jacejki” komunistycznej złożonej z towarzyszy broni rzekomych członków ZMK, że zatem jako żołnierz brał udział w spisku z wiedzą, że spisek ten zawiązany został dla dokonania zbrodni przewidzianej w art. 100 k.k. 03 r., tj. do zamachu na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy w Polsce. Czynem tym dopuścił się oskarżony zbrodni zamachu na Władzę Zwierzchnią z art. 46 k.k.w. i art. 102 cz. 1 k.k. 03”. AAN, ASW, 427/I/54.

³¹ Szerzej na ten temat S. Siciński: *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24.X.1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1935, Nr 4, s. 7 i nast.

³² W. Makowski: *Prawo karne...*, s. 12; Idem: *Zbrodnie stanu*. Warszawa 1923, s. 2—4.

innych obywateli do swobodnego kształtowania form organizacji państwa. Ta swoboda to przede wszystkim możliwość decydowania w prawem przepisany trybie, czyli w referendum, w wyborach itp.

Jak dowodzą analizy Makowskiego w przedmiocie przestępstw kwalifikowanych jako zbrodnie stanu problematyka była niezwykle złożona i rozległa (od zamachów na głowę państwa i samo terytorium po działania skierowane przeciwko innym władzom, a nawet spisek). Dla państwa odradzającego się po 123 latach niewoli tego rodzaju kategorie przestępstw były szczególnie istotne³³. Pomimo rozbieżności, jakie mogły pojawić się na gruncie stosowania trzech obcych ustaw karnych, istotne — z punktu widzenia karnoprawnej oceny działalności komunistycznej w wojsku — było jednolite traktowanie Rzeczypospolitej jako przedmiotu ochrony³⁴. Ten element był wspólny dla wszystkich ówczesnych przedstawicieli nauki prawa karnego, w tym dla J. Makarewicza i W. Makowskiego, twórców części kodeksu karnego z 1932 roku poświęconej tym przestępstwom³⁵.

Z drugiej strony, w kontekście powyższych ustaleń, nie sposób nie odnieść wrażenia, iż ze względu na szeroki zakres działań komunistów wyznaczony przez statut Kominternu i pewien chaos w stosowaniu norm prawnych przeciwko państwu, organom wojskowego postępowania karnego stosunkowo łatwo przychodziło kwalifikowanie określonych czynów jako przestępstw zbrodni stanu. Najistotniejsze z punktu widzenia procesowego było ustalenie przynależności do ruchu komunistycznego konkretnego żołnierza, objawiające się wejściem w porozumienie (spisek) z jego ideowymi zwierzchnikami, tak cywilnymi jak i wojskowymi. To bowiem, czy doszło do porozumienia stanowiącego zagrożenie dla bytu państwa, i jaki charakter miał ten związek, stanowiło zadanie służb kontrwywiadowczych. Sądy i prokuratury wojskowe, przeprowadzając w sposób bezpośredni postępowanie dowodowe, musiały z kolei decydować o kwalifikacji ustalonego stanu faktycznego, o określeniu typu organizacji wywrotowej i przynależności (bądź nie) do niej osób objętych postępowaniem.

Opisy czynów zawarte w aktach oskarżenia prokuratur wojskowych oraz następnie w wyrokach dalekie były jednak od precyzji i zgodności z brzmie-

³³ Prezydent Komisji Kodyfikacyjnej prof. Franciszek Ksawery Fierich w swoim wystąpieniu inauguracyjnym prace Komisji położył szczególny nacisk na kwestie przestępstw przeciwko państwu wskazując, że część szczególna przyszłego kodeksu powinna „nie tylko liczyć się z ustrojem państwa, ale przede wszystkim stać na jego straży”. W kontekście praktyki, nie tylko powszechnego wymiaru sprawiedliwości, ale także sądów wojskowych w sprawach tzw. komunistycznych, słowa powyższe należy uznać za wielce zasadne, a ze względu na moment ich wypowiedzania wręcz prorocze. Komisja Kodyfikacyjna, Dział Ogólny, Tom 1, Zeszyt 1. Warszawa 1920, s. 45.

³⁴ W. Makowski: *Zbrodnie...*, s. 4—6.

³⁵ Dz.U. Nr 60, poz. 571.

niem ustaw karnych. Wynikało to przede wszystkim z faktu, iż konstrukcje tych norm prawnych nie odpowiadały realiom ustrojowym Polski, a także reprezentowały różne (pod względem opisu strony przedmiotowej przestępstwa) koncepcje zbrodni stanu³⁶. Dlatego najczęściej opis czynu obejmował przestępne działanie oskarżonego oraz ogólne znamiona strony przedmiotowej danego przestępstwa (wskazywane jako „cel” ujawnionej działalności komunistycznej, a w praktyce ruchu komunistycznego w ogóle).

Wejście w życie kodeksu karnego powszechnego z 1932 roku³⁷ położyło kres, nie zawsze zgodnej z zasadą *nullum crimen sine lege certa*, praktyce stosowania przepisów o zbrodniach stanu³⁸.

Z zarzutem popełnienia zbrodni stanu, szpiegostwa czy zbrodni rozruchu wiązały się określone konsekwencje dla prowadzonego postępowania.

Po pierwsze, w każdym przypadku wdrażane było śledztwo sądowe, jako efekt wielowątkowości tego typu afer oraz ich złożoności podmiotowej. Był to również dowód na to, że wojskowa służba sprawiedliwości traktowała komunizm w szeregach armii bardzo poważnie, uznając za realne ewentualne zniszczenie się jego założeń³⁹.

³⁶ W. Makowski: *Prawo karne...*, s. 25 i nast.

³⁷ Art. 93. § 1 k.k. z 1932 r., Kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci. § 2. Kto usiłuje zmienić przemocą ustrój Państwa Polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio. Art. 97. § 1. Kto w celu popełnienia przestępstwa, określonego w art. 93, 94 lub 95, wchodzi w porozumienie z innymi osobami, podlega karze więzienia. § 2. Nie podlega karze, kto wzięwszy udział w porozumieniu, doniesie o nim władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu i zanim wynikły jakiegokolwiek ujemne skutki dla Państwa. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia.

³⁸ Po wejściu w życie kodeksu karnego z 1932 roku komunizm kwalifikowany był przez wojskowy wymiar sprawiedliwości w sposób następujący: *w celu zmiany przemocą istniejącego ustroju Państwa Polskiego na ustrój radziecki, wszedł z końcem 1936 roku we Włocławku w porozumienie z osobami zrzeszonymi w Komunistycznej Partii Polski, co przejawiało się w czasie od końca 1936 roku do końca czerwca 1937 roku utrzymywaniu przez niego kontaktów partyjnych, czytaniu pism komunistycznych, dawaniu składek na więźniów politycznych, ganieniu stosunków społecznych panujących w Polsce oraz wychwalaniu stosunków społecznych panujących w Rosji Sowieckiej, czym dopuścił się zbrodni stanu, przewidzianej w art. 97§ 1 kk w związku z art. 93§ 2 kk* [akt oskarżenia Wojskowej Prokuratury Okręgowej w sprawie o sygn. K.o. 156/37. AAN, ASW, 427/III/13].

³⁹ Instrukcja Kominternu p.t. *Konieczność i znaczenie roboty wśród armii*, ujawniona 23 sierpnia 1932 roku w toku likwidacji Komitetu Wykonawczego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej w Warszawie — zob. Ekspertyza rzeczoznawcza z dnia 9 grudnia 1936 r., L. Dz. 15737/36/Nar/Tajne, sporządzona przez por. Edmunda Wojciechowskiego z SRI DOK Nr VIII w Grudziądzu. AAN, ASW, 427/III/30.

Po drugie, prokuratura zawsze wnioskowała o zastosowanie aresztu śledczego, który chociaż w praktyce ówczesnych sądów wojskowych był i tak powszechnie stosowany ze względów dyscypliny i utrzymania karności, to jednak w tych sprawach stosowany był wyjątkowo często. Zwykle uzasadnienie jego zastosowania sprowadzało się do zwykłego powtórzenia podstaw prawnych, a tylko zupełnie wyjątkowo „komunizm” był wprost wskazywany w motywach orzeczenia⁴⁰.

Po trzecie, spora grupa osób podejrzanych o działalność komunistyczną przyjmowała w śledztwie charakterystyczną i powtarzalną w różnych sprawach postawę, polegającą na zaprzeczaniu wszystkiemu, nieudzielaniu odpowiedzi na pytania czy rezygnowania z prawa do odwołania⁴¹.

Po czwarte, w tego rodzaju sprawach — nie tylko ze względu na udział służb informacyjnych, ale również z powodu charakteru zarzucanego czynu

⁴⁰ Postanowienie Sędziego Śledczego z dnia 7 lipca 1937 roku, I Pr. 879/37; K.o. 140/37 o wszczęciu śledztwa i zastosowaniu tymczasowego aresztowania, które uzasadnił w następujący sposób: a. *Przeprowadzenia śledztwa wymagają zawile okoliczności sprawy, konieczność przesłuchania większej ilości świadków, przeprowadzenia wywiadu co do zachowania się oskarżonego i jego lojalności w stosunku do Państwa Polskiego w czasie przed wcieleniem do szeregów tudzież przesłuchanie biegłych oficerów Oddziału II Sztabu Głównego*; b. *Zachodzi konieczność tymczasowego aresztowania oskarżonego ze względu na uzasadnioną obawę, że oskarżony przebywając w jednym oddziale z nieprzesłuchanymi jeszcze świadkami może ich nakłaniać do fałszywych zeznań, a nadto oskarżony jest żołnierzem w czynnej służbie wojskowej zaś względy dyscypliny wojskowej wymagają tymczasowego aresztowania oskarżonego jako podejrzanego o zbrodnię stanu*. AAN, ASW, 427/III/26 T.1; zob. także wyciągi z protokołów posiedzeń dyspozycyjnych WSO Nr VIII w Grudziądzu z dnia 17 lipca i 2 sierpnia 1937 roku, sygn. C.s. 143/37, Pr. 917/37; K.o. 156/37, Pr. 917/37, w których sąd wskazał m.in., że „względ na dyscyplinę wojskową wymaga tymczasowego aresztowania żołnierzy podejrzanych o szerzenie idei komunistycznych w wojsku”. AAN, ASW, 427/III/13.

⁴¹ Protokół z dnia 3 kwietnia 1937 roku spisany w kancelarii sędziego orzekającego Wojskowego Sądu Okręgowego Nr VIII w Grudziądzu w sprawie o sygn. K.o. 314/36 — „Staje doprowadzony z Wojskowego Więzienia śledczego Nr VIII w Grudziądzu bez wezwania aresztowany, kan. Włodzimierz S. i oświadcza: Od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego Nr VIII w Grudziądzu z dnia 2 kwietnia 1937r., sygn. K.o. 314/36 — którym skazany zostałem na karę więzienia przez 7 lat, utratę praw publicznych i obywatelskich, honorowych na czas 10 lat, wydalenie z wojska, z zaliczeniem na poczet orzeczonej kary tymczasowego aresztowania od dnia 18 sierpnia 1936r., do 2 kwietnia 1937, zrzekam się rewizji” [tak w oryginale — T.Sz.]. AAN, ASW, 27/III/30; Oświadczenia o rzeczeniu się rewizji oskarżonych A.G. i M.P. złożone po ogłoszeniu wyroku do protokołu rozprawy przed Wojskowym Sądem Okręgowym Nr VIII w Grudziądzu sygn. K.o. 156/37. AAN, ASW, sygn. 427/III/13; Protokół z dnia 6 kwietnia 1937 roku spisany w kancelarii sędziego orzekającego Wojskowego Sądu Okręgowego Nr VIII w Grudziądzu w sprawie o sygn. K.o. 314/36 — „Staje doprowadzony z Wojskowego Więzienia śledczego Nr VIII w Grudziądzu bez wezwania aresztowany, kan. Mikołaj B. i po zaznajomieniu z wywodem rewizji złożonej przez obrońcę od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego Nr VIII w Grudziądzu z dnia 2 kwietnia 1937r., sygn. K.o. 314/36, i oświadcza: ZŁOŻONĄ I WYWIĘDZIONĄ PRZEZ MEGO OBROŃCĘ Z WYBORU REWIZJĘ COFAM” [tak w oryginale — T.Sz.]. AAN, ASW, 427/III/30.

— bardzo często istniały przesłanki do ograniczenia jawności postępowania sądowego. Za utajnieniem rozprawy przemawiał także wzgląd na dobro służby wojskowej i ewentualny zły wpływ na publiczność w mundurze⁴².

Po piąte, nie sposób wyobrazić sobie postępowania karnego w sprawach o działalność komunistyczną w wojsku bez udziału wojskowych służb informacyjnych, a konkretnie oficerów kontrwywiadu z Samodzielnymi Referatami Informacyjnymi Dowództw Okręgu Korpusu lub oficerów Oddziału II Sztabu Generalnego Sekcji Ofensywy. Ten ostatni aspekt zasługuje jednak na szersze omówienie.

Wojskowe służby informacyjne w wojskowym procesie karnym

Przez całe dwudziestolecie międzywojenne kierunek wschodni stanowił najistotniejszy aspekt funkcjonowania polskich służb wywiadowczych. Ciężar walki z działalnością szpiegowską, wywrotową i agitacyjną sił specjalnych Rosji bolszewickiej, a następnie ZSRR, spoczywał przede wszystkim na służbie kontrwywiadu wojskowego⁴³. Funkcjonowanie sowieckich służb specjalnych w polskiej armii spletało się bardzo często z działalnością propagandową ruchu komunistycznego, co powodowało, że lekceważenie tego typu zjawisk nie mogło mieć miejsca. Negatywnym skutkiem takiej sytuacji było bardzo duże zaangażowanie się kontrwywiadu wojskowego w rozpracowywanie tzw. afer komunistycznych w armii, co z kolei wiązało się z odciąganiem defensywy od ścisłej kontrwywiadowczej pracy, zwalczania wrogich wywiadów. Starano się temu zaradzać zacieśniając współpracę ze służbami Policji Państwowej jak i organami bezpieczeństwa administracji lokalnej⁴⁴.

⁴² Protokół z rozprawy Wojskowego Sądu Okręgowego Nr VIII w Grudziądzu sygn. K.o. 156/37, w którym oprócz decyzji sądu o wyłączeniu jawności znajduje się informacja o zezwoleniu pozostania na sali dla oficera informacyjnego DOK Nr VIII. AAN, ASW, 427/III/13.

⁴³ Działalnością komunistyczną w szeregach armii zajmował się Referat Narodowościowy tak centrali, czyli Oddziału II Sztabu Generalnego (Wydział IIb), jak i poszczególnych SRI DOK., oraz centrala jak i jednostki terenowe Referatu Kontrwywiadowczego. A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy...*, s. 55 i nast.

⁴⁴ Inspektorat Defensywy Politycznej Komendy Głównej Policji Państwowej został utworzony w październiku 1919 roku, a jego głównym celem była inwigilacja i likwidacja ruchu komunistycznego. Zgodnie z instrukcją dla defensywy policyjnej jej zadanie polegało przede wszystkim na ujawnianiu czynów karygodnych, skierowanych przeciwko państwu jako takiemu, przeciw wewnętrznemu porządkowi w państwie oraz zapobieganie rozruchom wewnętrznym zagrażającym ustrojowi, bezpieczeństwu państwa, na ujawnianiu knoń antypaństwowych i nielegalnych objawów życia politycznego. A. Peplowski: *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*.

Kiedy już nastąpiło rozpracowanie jacejki komunistycznej w armii, polskie służby kontrwywiadowcze, w przeciwieństwie do służb specjalnych ZSRR, nie posiadały uprawnień dochodzeniowo-śledczych, nie mogły zatem samodzielnie przeprowadzać rewizji i aresztowań⁴⁵. Te czynności należały do żandarmerii wojskowej⁴⁶ i, ewentualnie, Policji Państwowej. Instrukcja żandarmerii z 1927 roku wprost stanowiła w pkt 23, rozdz. c, iż Oddział II Sztabu Generalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz jego ekspozytury przy dowództwach okręgów korpusu są upoważnione do bezpośredniego żądania pomocy organów żandarmerii w sprawach i granicach wskazanych w obowiązujących przepisach służbowych⁴⁷. Nie można zatem twierdzić, iż ówczesne służby wojskowego wywiadu i kontrwywiadu nie brały w ogóle udziału w postępowaniu karnym; było raczej przeciwnie: w sprawach komunistycznych, a także w procesach o szpiegostwo, materiały wywiadowcze stanowiły podstawę materiału dowodowego w ogóle, a rolą prokuratury i sądu wojskowego było ich ocenienie z punktu widzenia procesowego, poprzez dokonywanie przesłuchań i innych czynności procesowych, również o charakterze poufnych⁴⁸. Wskazane organa procesowe, tak wojskowe jak i cywilne, wykonywały

Warszawa 2002, s. 67—68; zob. także H. Skrzeczowski: *Współdziałanie wojskowych służb informacyjnych z Policją Państwową w II Rzeczypospolitej*. Toruń 2003, s. 126 i nast.

⁴⁵ A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy...*, s. 81; zob. także telefonogram oficera SRI DOK Nr VIII w Grudziądzu, w którym informuje, iż „przytrzymał” cztery osoby podejrzane o działalność komunistyczną w armii i prosi prokuratora o wydanie nakazu uwięzienia. Prokurator w odpowiedzi polecił zwrócić się do sędziego w Toruniu o wydanie niezbędnych aktów, a po przesłuchania nakazał dostarczyć natychmiast podejrzanych do prokuratury. AAN, ASW, 427/III/13.

⁴⁶ Czynności te wykonywała żandarmeria w ramach tzw. służby sądowo-policyjnej m.in. na polecenie sądu lub prokuratury, ale również innych organów bezpieczeństwa państwa, w tym Oddziału II Sztabu Generalnego i jego jednostek terenowych „SRI” — zob. Dekret Prezydenta RP z dnia 12 grudnia 1930 r., *O żandarmerii*. Dz.U. 31, Nr 2, poz. 6; zob. także E. Jaroszuk: *Żandarmeria wojskowa w latach 1921—39*. Kraków 2009, s. 246—250; G. Ratajczyk: *Żandarmeria Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej*. Toruń 2010, s. 260—263; zob. także *Instrukcję Specjalną dla Żandarmerii pełniącą służbę w głębi kraju z 1919 roku*. Reprint CBW, Warszawa 2002.

⁴⁷ *Instrukcja Żandarmerii*. Ż. 1/1927, Warszawa 1927, rozdz. c, *Czynności służbowe żandarmerii*, pkt. 23, s. 11.

⁴⁸ Wezwanie Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Nieszawie z dnia 23 sierpnia 1937 r., przez Wojskowy Sąd Okręgowy Nr VIII w Grudziądzu w celu przeprowadzenia niejawnego wywiadu, w sprawie o sygn. Ko. 156/37. Sędzia wojskowy polecił wywiadowcom Policji Państwowej dokonać ustaleń w zakresie określonym przez następujące pytania odnośnie podejrzanych w sprawie: 1. Czy byli notowani jako politycznie podejrzani członkowie kompartii lub sympatycy, i czy — oraz jaką — w tym kierunku przejawiali działalność? 2. Czy byli sądzeni lub administracyjnie karani w szczególności za przestępstwa polityczne? 3. Czy należeli do organizacji wywrotowych lub politycznych? 4. Jaka jest ich sytuacja rodzinna i majątkowa? Podległy posterunek w Aleksandrowie przeprowadził wywiad zgodnie z wytycznymi w dniu 10 września 1937 r. AAN, ASW, 427/III/13.

również czynności postępowania, do których przeprowadzania służby wywiadowcze nie miały uprawnień.

Jak wskazują zachowane akta spraw karnych z działalnością komunistyczną w tle, udział wojskowych służb informacyjnych obejmował zasadniczo dwie sfery, a mianowicie:

- I. zainicjowanie postępowania karnego poprzez sporządzenie doniesienia karnego do prokuratury wojskowej, ewentualnie dowództwa, oraz
- II. sporządzanie ekspertyz na użytek sądów i prokuratur wojskowych.

Doniesienie karne stanowiło konsekwencję realizacji zasady denuncjacji organom wojskowego wymiaru sprawiedliwości wszelkich wypadków naruszeń zasad dyscypliny wojskowej. Z punktu widzenia formalnego doniesienie karne było czynnością procesową zawierającą opis stanu faktycznego, jaki udało się ustalić w toku działalności operacyjnej oraz przeprowadzonego dochodzenia wstępnego przez oficerów SRI⁴⁹. Z podaniem dat konkretnych wydarzeń i nazwisk osób podejrzanych, konfidentów oraz dokonanych czynności procesowych przez właściwe organa dochodzeniowo-śledcze (żandarmerię i policję), doniesienie stanowiło kompletny materiał stanowiący podstawę dla prokuratora do nadania dalszego biegu sprawie.

Doniesienie karne nie tylko sprowadzało się do syntetycznego sprawozdania z działalności służb kontrwywiadu w konkretnej sprawie, ale zwykle poparte było również protokołami przesłuchań osób podejrzanych, świadków czy konfidentów.

Sam schemat doniesienia sporządzonego przez komórkę kontrwywiadu przedstawiał się następująco:

- I. personalia podejrzanych z wyszczególnieniem ich stopnia, wieku i przynależności do konkretnej jednostki (oddziału);
- II. opis działalności przestępczej z punktu widzenia ustaleń poczynionych w trakcie dochodzenia wstępnego prowadzonego przez SRI, żandarmerię i inne służby bezpieczeństwa;
- III. ogólne omówienie sprawy;
- IV. dowody rzeczowe i protokoły⁵⁰.

⁴⁹ Meldunek dowódcy Posterunku Żandarmerii we Włocławku z przeprowadzonej dnia 14 marca 1933 roku wspólnie z wywiadowcą tamtejszego SRI obserwacji osób podejrzanych o działalność komunistyczną oraz pismo Kierownika SRI DOK Nr VIII w Grudziądzu z dnia 9 VII 1937 r. do Prokuratora przy WSO Nr VIII w Grudziądzu, w sprawie Dawida F., i tow., w którym oficer ten informuje, że po zakończonym dochodzeniu wstępnym prześle doniesienie karne oraz odstawi pod eskortą podejrzanych do siedziby prokuratury. AAN, ASW, 427/III/13.

⁵⁰ Doniesienie karne przeciw Dawidowi F., i tow. sporządzone w SRI DOK Nr VIII z dnia 18 lipca 1937 L. dz.11400/37/Nar/tajne; przez szefa referatu kpt. Ludwika Cyrkler — w: AAN, ASW, 427/III/13; Doniesienie karne przeciwko Tadeuszowi S., sporządzone w SRI DOK Nr I w Warszawie w dniu 6 maja 1937 r., L.dz.7533/Inf/N.K/t.j/37, przez kpt. Wierzbickiego. AAN, ASW, 427/VI/19; Doniesienie karne przeciwko Michałowi F., SRI DOK Nr 1, L. Dz. 876/Inf/30 w: 427/II/74; Doniesienie karne Ekspozytury SRI DOK Nr II Kowel z dnia 1 lutego 1932 roku,

Zanim jednak doszło do sporządzenia doniesienia podejmowano szereg czynności charakteryzujących funkcjonowanie służb wywiadowczych w ogóle; warto o nich wspomnieć choćby w kilku zdaniach.

Ośłona kontrwywiadowcza oddziałów wojskowych należała do SRI, a wcześniej II Wydziału Dowództw Okręgów Generalnych. Zasadniczą formą pracy operacyjnej tych służb w przypadku podejrzenia działalności komunistycznej było rozpracowanie, nazywane w nomenklaturze wywiadowczej *aferą komunistyczną* (szpiegowską, kontrwywiadowczą)⁵¹. W materiałach procesowych przeważa zdecydowanie pojęcie „afera komunistyczna”⁵². Ten sposób rozpracowania miał charakter wyłącznie defensywny i polegał na weryfikacji uzyskiwanych informacji oraz poszukiwaniu symptomów działalności szpiegowskiej (wywrotowej) podejrzanych osób. Wiadomości o działalności antypaństwowej w danym oddziale docierały do SRI z różnych źródeł. W ich katalogu szczególne miejsce zajmowali oficerowie informacyjni, pełniący normalną codzienną służbę w określonych jednostkach. Nie byli oni ani oficerami Defensywy, ani też agentami. Mianował ich dowódca jednostki po konsultacji z kierownikiem właściwego SRI. Nominację zatwierdzał dowódca okręgu. Musiała to być zaufana osoba o nieposzlakowanej opinii i wysokim standardzie moralnym. W ramach swojej działalności oficer ten współpracował zarówno z organami cywilnymi jak i wojskowymi. Jak wskazuje A. Krzak zadaniem oficera informacyjnego było przede wszystkim:

- prowadzenie działania w rejonie koszar i ich otoczeniu;
- składanie meldunków o przypadkach utraty dokumentów niejawnych oraz działalności komunistycznej;
- prowadzenie pracy wychowawczej wśród żołnierzy;
- ewidencjonowanie afer szpiegowskich i komunistycznych⁵³.

Oficer informacyjny nie działał sam. Miał on zadanie stworzenia własnej siatki zaufanych szeregowców, podoficerów i pracowników cywilnych, której celem było dostarczanie informacji o działalności tzw. niepewnych elementów⁵⁴.

Symptomy działalności komunistycznej w armii docierały do oficerów kontrwywiadu nie tylko od oficerów informacyjnych, ale także z zewnątrz,

sporządzone przez kierownika SRI DOK Nr II por. Gilewicza, w sprawie przeciwko Nazarowi O., L.dz.52/32/tajne. AAN, ASW, 427/I/52 Tom 1; Doniesienie SRI DOK Nr VIII w Grudziądzu, L.dz. 12680/36/taj/Nar, przeciwko Włodzimierzowi S., i tow., sporządzone w dniu 3 listopada 1936 r. AAN, ASW, 427/III/30; Doniesienie SRI DOK Nr II w Lublinie L.dz. 4559/Inf/Np/taj/36 z dnia 21 lipca 1936 roku oraz Doniesienie SRI DOK Nr I w Warszawie L. Dz. 870/Inf/30. AAN, ASW, 427/VI/9.

⁵¹ A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy...*, s. 101.

⁵² Takie określenie dominuje w doniesieniach karnych oficerów SRI jak i meldunkach oficerów Oddziału II Sekcji Ofensywy.

⁵³ A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy...*, s. 99–100.

⁵⁴ Ibidem, s. 100; A. Pepłoński: *Kontrwywiad...*, s. 35.

czyli od służb bezpieczeństwa administracji lokalnej oraz Policji Państwowej⁵⁵. Cennych informacji dostarczała także żandarmeria, która uzyskiwała je w toku pełnienia tzw. służby sądowo-policyjnej. Wiadomości o możliwej działalności wyrotowej w obrębie koszar pochodziły także od organów powszechnego wymiaru sprawiedliwości, a więc sądów i prokuratur, które prowadziły podobne sprawy przeciwko osobom cywilnym, nierzadko powiązanym z osobami w mundurze.

Znawcy funkcjonowania wojskowych służb specjalnych okresu międzywojennego wskazują, iż w aferach komunistycznych w wojsku, na etapie ich rozpracowywania, szczególną rolę odgrywali także tajni agenci, przydzielani do poszczególnych oddziałów oraz konfidentów⁵⁶. Funkcjonowanie tych pierwszych może budzić pewne kontrowersje, albowiem ich praca charakteryzowała się nie tylko rozpoznaniem defensywnym, lecz także prowokacją, wykazującą czasami symptomy nadgorliwości w likwidowaniu nierzadko inspirowanych komórek komunistycznych, w istocie jeszcze w fazie organizacji. Z funkcjonowaniem konfidentów można spotkać się niemal w każdej sprawie, o czym świadczą zawarte w doniesieniach karnych stwierdzenia: „Z informacji pozyskanych w drodze konfidencyjnej”. Oczywiście, informacje konfidentów musiały być sprawdzane, albowiem tak ich wartość dowodowa jak i przede wszystkim zgodność z rzeczywistym stanem faktycznym, budziły bardzo często wątpliwości.

Sporządzanie opinii biegłego w procesach komunistycznych (szpiegowskich) to, od powstania 22 czerwca 1920 roku Sekcji VII Defensywy Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego⁵⁷, nieodłączny element wojskowej procedury karnej. W codziennej praktyce realizacja tego obowiązku należała do oficerów etatowych właściwego ze względu na miejsce prowadzenia postępowania SRI. Jej sporządzenie następowało na etapie postępowania przygotowawczego⁵⁸. O wyznaczenie biegłych zwracał się właściwy organ procesowy,

⁵⁵ Materiały dotyczące zwalczania działalności antypaństwowej oraz informacje dotyczące struktury, działania i konkretnych osób podejrzewanych o taką działalność, wojskowe i cywilne organa bezpieczeństwa wymieniali między sobą w ściśle tajnym wydawnictwie pt. *Poufny Przegląd Inwigilacyjny* oraz w *Gazecie Śledczej* — szerzej zob. A. Pepłoński: *Kontrwywiad...*, s. 68—69.

⁵⁶ A. Pepłoński: *Kontrwywiad...*, s. 35—36.

⁵⁷ A. Pepłoński: *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919—1920*. Warszawa 1999, s. 48.

⁵⁸ Jak wynika z akt konkretnych spraw karnych, z udziałem oficerów wywiadu jako biegłych, sporządzali oni ekspertyzy w oparciu o dostarczone akta sprawy, bądź na „miejscu” w siedzibie sądziego śledczego — zob. pismo kierownika SRI DOK Nr VIII kpt. Ludwika Cyrklera [L.dz. 15737/36/Nar/tajne] w sprawie K.o. 314/36 do Wojskowego Sądu Okręgowego

ale nie bezpośrednio do SRI tylko do dowódcy danej formacji lub nadrzędnej jednostki terytorialnej (korpusu)⁵⁹.

Jak dowiadujemy się z akt sprawy Dymitra S., celem takiej opinii było potwierdzenie (albo zaprzeczenie) istnienia w obrębie danego oddziału tzw. „schematu komunistycznego”⁶⁰. Polegało to na porównaniu ujawnionej działalności antypaństwowej z informacjami posiadanymi przez służby, a dotyczącymi tak metod jak i celów działania tego typu organizacji. Istotne było wykazanie powiązań ze środowiskiem zewnętrznym, z Wydziałem Wojskowym KPP, oraz zgodności celów i metod z najistotniejszymi punktami programu komunistycznego. Ten ostatni aspekt miał szczególnie znaczenie, albowiem — jak wynika z treści wielu zachowanych orzeczeń rzeczoznawczych — tzw. część historyczna opinii, a w praktyce historia ruchu komunistycznego w ogóle i programu KPP, zajmowała w orzeczeniach dużo miejsca. W tak skonstruowanej opinii można, w związku z działalnością oświatową i informacyjną służb wywiadowczych, dopatrywać się także elementów prewencyjnego zwalczania wpływów komunizmu; adresatami prewencyjnych działań byli zarówno prokuratorzy jak i sędziowie wojskowi⁶¹.

Nr VIII w przedmiocie przesłania opinii eksperckiej i zwrotu udzielonych akt sprawy. AAN, ASW, 427/III/30.

⁵⁹ Wystąpienie do dowódcy w sprawie powołania biegłych oficerów wywiadu wyglądało następująco:

*Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza
w Warszawie*

W sprawie karnej przeciwko kapr. nadt. Piotrowi Sz., i strz. Władysława B., z Baonu KOP „Bereznem”

Obwinionych o zbrodnię przeciwko obowiązkowi wojskowemu zachodzi konieczność wydania orzeczenia przez rzeczoznawców.

Na podstawie § 205 i 206 u.p.k.w i § 23 Instrukcji M.S.Wojs dla Wojskowych Sądów Okręgowych i Sądów Rejonowych, proszę o wyznaczenie w charakterze rzeczoznawców dwóch oficerów z Szefostwa Wywiadu KOP z poleceniem zgłoszenia się w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Warszawie w dniu 13 sierpnia 1936 roku o godz. 9⁰⁰, pokój Nr 20 w referacie Sędziego Śledczego por. K.S Józefa Czaji.

Przełożeni wyznaczonych winni podać ich nazwiska najpóźniej do dnia 11 sierpnia 1936 roku.

- 1. Rzeczoznawcami nie mogą być osoby wojskowe pozostające w śledztwie ani innych dochodzeniach lub też spokrewnieni z oskarżonymi;*
- 2. Rzeczoznawcy na czas powołania do sądu przechodzą do dyspozycji Kierownika Sądu;*
- 3. Rzeczoznawcy winni stawić się w ubiorze służbowym przy orderach (rozkaz tajny. DOK NR. I Kr. 27/30 pkt 30).*

Podpisano

*Kierownik Wojskowego Sądu Rejonowego
w Warszawie*

Zarządzenie z dnia 7 sierpnia 1936 roku, L.R. 63/ tajne w sprawie K.o. 272/36. AAN, ASW, 427/VI/39.

⁶⁰ AAN, ASW, 427/I/66.

⁶¹ Działania kontrwywiadu wojskowego miały nie tylko wymiar represyjny, ale również prewencyjny. Znaczne efekty w ograniczeniu wpływów komunistycznych przynosiły odpowiednio przygotowane pogadanki z żołnierzami [A. Krzak: *Kontrwywiad wojskowy...*, s. 226].

Konstrukcja kontrwywiadowczej ekspertyzy procesowej była następująca:

- I. część historyczna — opis działalności ruchu komunistycznego ze szczególnym uwzględnieniem genezy Komunistycznej Partii Polski;
- II. przytoczenie najistotniejszych punktów programu partii z podkreśleniem ich nierozłącznego związku z programem i działalnością Kominternu;
- III. zaznaczenie roli Kominternu w działalności politycznej i międzynarodowej ZSSR;
- IV. przytoczenie form i metod działania ruchu komunistycznego, ze szczególnym podkreśleniem „roboty” w szeregach armii;
- V. ewentualne przytoczenie instrukcji i materiałów wywiadowczych pozyskanych w efekcie wcześniejszej likwidacji podobnych struktur partyjnych;
- VI. charakterystyka działalności podejrzanych osób;
- VII. wnioski⁶².

Powyżej przedstawiony układ należy uznać za modelowy, co nie oznacza, że każda ekspertyza odpowiadała mu w pełni. Jak można sądzić, pewna różnorodność w konstruowaniu tego typu pism procesowych była konsekwencją indywidualnej praktyki sporządzających je oficerów, oraz nie zawsze wystarczającej ilości czasu, aby — na potrzeby każdej sprawy — przygotować, liczące często kilkadziesiąt stron maszynopisu, dokumenty dokładnie wedle modelu. Co więcej, nie zawsze szczegółowe wywody były w ogóle niezbędne, bowiem i tak w fazie jurysdykcyjnej autorzy takiej opinii byli przesłuchiwani na rozprawie w charakterze biegłych.

Orzeczenia rzeczoznawców będących oficerami wywiadu czy kontrwywiadu miały na celu, w sprawach szpiegowskich, nie tylko charakterystykę działalności komunistycznej, ale również ułatwienie rozstrzygnięcia, czy przekazane przez obwinionych informacje miały charakter tajny, oraz czy ich udzielenie z punktu widzenia interesów Sił Zbrojnych miało znaczenie czy nie⁶³.

⁶² Orzeczenie rzeczoznawcze w sprawie przed WSO Nr VIII w Grudziądzu, sygn. K.o. 156/37. AAN, ASW, 427/III/13; opinia Ekspozytury Defensywy DOK Nr VIII w Grudziądzu, L.dz. 3130/tajne/KW/38. AAN, ASW, 427/III/18.

⁶³ Major Zychoń z Ekspozytury Defensywy DOK Nr VIII w jednej z ekspertyz stwierdził m.in., że nie ma wątpliwości co do tego, że specyfikacja działa 105 mm stanowi tajemnicę wojskową, ale również podkreślił przy okazji, że „Jest rzeczą znaną z całego szeregu zlikwidowanych afer szpiegowskich, że wszyscy dezercerzy przed udaniem się na dezercję zbierają specjalne wiadomości wojskowe w celu uzyskania względów u przedstawicieli państwa do którego się udają”. AAN, ASW, 427/III/18.

„Smutne procesy”

Termin *smutny proces* został użyty na pierwszej stronie „Polski Zbrojnej” z dnia 14 marca 1923 roku. Właśnie wtedy redaktorom pisma przyszło relacjonować proces żołnierzy oskarżonych o działalność komunistyczną i szpiegostwo. Obydwa przestępstwa były hańbą dla munduru, ale współpraca z wrogiem, który w 1920 roku był bliski ponownego wykreślenia Polski z map świata, była czymś wręcz niepojętym. Trudno się dziwić, że ton artykułu przesycony był wstydem i niedowierzaniem. Zapewne dlatego na łamach ówczesnej prasy wojskowej niewiele pisało się o tych sprawach, chociaż sądy rozpatrywały ich bardzo wiele.

Czym były dla „rodziny wojskowej” procesy jej członków oskarżonych o komunizm najlepiej oddaje niżej przywołany fragment, stanowiąc jednocześnie doskonałą puentę niniejszej pracy:

„Na ławie oskarżonych usiedli polscy żołnierze. Siedzą tam pod zarzutem najcięższej zbrodni sprzeniewierzenia się ideałowi ojczyzny i wierności sztandarowi, pójścia na lep przewrotnej zbrodniczej agitacji, która wprowadziła do ich młodych dusz zamęt, odwołując ich z drogi obowiązku. Noga, Waluski, Des, Szeler, Fryc Soterman i Piwowarczyk, to nazwiska tych, których obce złe ręce wywiodły z szeregów służby na ławę oskarżonych. Toeplitz, Garlinkel, Helilichówna, Tom, Pomorski, to ci którzy poszli do szeregów żołnierskich, by szukać tam ofiar, dla swych wrogich Polsce zamierzeń. Część oskarżonych stoi pod zarzutem zbrodni rozszerzania wśród wojska odezw komunistycznych, wzywających do nieposłuszeństwa, złamania przysięgi, czynnego działania na rzecz obalenia obecnego ustroju państwa. Trzech z nich stoi pod najcięższym zarzutem dopomagania rządowi obcemu w jego akcji szpiegowskiej na terenie Polski. Zbierali ponoć wiadomości o liczebności wojska, o jego rozlokowaniu, o nastrojach wśród żołnierzy i oficerów itp., mające, jako pochodzące z pierwszej ręki, dużą wartość dla obcego wywiadu. Smutna karta w życiu polskiego żołnierza. Młody, niedoświadczony szeregowiec, którego zbałamucono hasłami pozornymi szlachetnej ideologii wyzwolenia społecznego, każąc mu zdobywać wiadomości dla najgorszego wroga, reprezentanta najkrwawszej tyranii świata. Mundur polski rzadko zjawia się na ławie oskarżonych w sprawach szpiegowskich i pod zarzutem zdrady głównej. Tym boleśniesz jest widok tych kilku żołnierzy. Oskarżeni zachowują się z cynizmem i brakiem odczucia swej winy. Chcą sobie przypiąć skrzydła ideowców, chcą olśnić frazesem sędziów i słuchaczy. Frazes pozostanie frazesem, a przeciwstawi mu się nazbyt dobitnie pojęcie oślizgłe i niskie — zdrady i szpiegostwa. Z afery tej jednak musimy wyprowadzić naukę, iż wróg czuwa i każdą chwilę naszej słabości potrafi wyzyskać. Hasłom bałamuctwa *quasi* ideowego, które prowadzą wprost do zdrady ojczyzny i sztandaru, musimy przeciwstawić hasła honoru żołnierskiego.

Musimy budzić instynkt miłości ojczyzny i do dusz prostych trafiać słowem przekonania o brzydocie zdrady”⁶⁴.

Podsumowanie

Komunizm w armii stanowił istotny element działalności wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Wieloaspektowy charakter i różnorodny ciężar gatunkowy wywrotowej aktywności powodowały, że w jej zwalczanie zaangażowane były wszystkie kategorie sądownictwa wojskowego od wojskowych sądów rejonowych po Najwyższy Sąd Wojskowy. Zjawisko działalności komunistycznej w armii było wyjątkowo niebezpieczne, albowiem wiązało się z obawą utraty kontroli nad oddziałami, a w konsekwencji ich możliwej dysfunkcyjności w sytuacji zagrożenia zewnętrznego. Fakt ten sprawiał, że nawet w przypadkach, w których działalność wojskowej służby sprawiedliwości i wojskowych służb informacyjnych charakteryzowała pewna nadgorliwość, metody ścigania i orzekania wydają się w pełni usprawiedliwione. Nie chodziło bowiem o „zwykły” brak posłuszeństwa czy dyscypliny, ale o zagrożenie dla państwa jako całości, a na to z oczywistych względów nie może sobie pozwolić wojsko i to niezależnie od aktualnej sytuacji politycznej czy międzynarodowej.

⁶⁴ *Smutny proces*. „Polska Zbrojna” 1923, Nr 72.

Tomasz Szczygieł

Militärische Justiz der II. Republik Polen angesichts der kommunistischen Tätigkeit in der Armee — sog. Traurige Prozesse

Zusammenfassung

Obwohl der Friedensvertrag in Riga die Kriegshandlungen zwischen Polen und damaligem bolschewistischen Russland beendet hat, war der Konflikt immer noch im Gange, aber auf anderer Ebene. Die umstürzlerische und propagandistische Spionagetätigkeit der Kommunisten steckte einen neuen Abschnitt in dem Kampf der beiden Staaten ab. Militärische und politische Geheimdienste der Sowjetunion waren im Stande, polnische kommunistische Bewegung für eigene Zwecke auszunutzen. Diese Tätigkeit stieß auf die Reaktion der polnischen Geheimdienste und der Militärjustiz. Die letztgenannte konnte den Kommunismus in militärischen Kreisen nicht tolerieren, deshalb die Vorwürfe wegen Spionage, Hochverrats, Unruhen oder Ungehorsams gehörten zu täglicher Praxis der damaligen Militärjustiz.

Die kommunistische Tätigkeit in der Armee wurde in enger Zusammenarbeit mit den Organen der öffentlichen Sicherheit und mit militärischem Abschirmdienst bekämpft, was in den Prozessakten beigelegten Sachverständigengutachten oder Befragungen zum Ausdruck kam. Die kommunistische Bewegung tat wiederum ihr Bestes, damit die vor militärischen Gerichten geführten Strafverfahren fehlschlagen und legten für den Fall der Eröffnung des Untersuchungsverfahrens besondere Richtlinien fest.

Tomasz Szczygiel

The Military Judiciary in the Second Polish Republic in the Face of the Communist Activity in the Army: the Sad Trials

Summary

Although the Peace of Riga brought an end to the military conflict between Poland and the Bolshevik Russia, the conflict continued on a different plane. Espionage, subversion, and propaganda perpetuated by the communist activists became the new area of conflict between the two countries. Military and political secret services of the USSR were able to exploit the Polish communist movement in order to achieve their own goals. In the light of those practices, both the Polish secret services and the military judiciary were under an obligation to respond. The latter could not tolerate communism within the ranks; thus, the charges of espionage, high treason, or insubordination had become an inherent part of the military judiciary practice of that time.

The fight with the communist movement within the military was aided by public safety authorities and military counter-intelligence, which manifested in the trials in the form of opinions of legal experts or interviews included in the files. The communist movement, on the other hand, made every effort to ensure that the military criminal proceedings did not achieve the desired effect, establishing special guidelines in the case of an investigation.